

Postanowienie z dnia 22 października 2008 r.

I PZ 27/08

Jeżeli adresat nie udzielił upoważnienia komu innemu, to osobą upoważnioną do zastępczego odbioru pism w miejscu pracy jest osoba wyznaczona przez pracodawcę (art. 138 § 2 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 października 2008 r. sprawy z powództwa Czesława S. przeciwko Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „K.” w K. o przywrócenie do pracy, na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 24 czerwca 2008 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Krakowie na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną strony pozwanej wniesioną od wyroku tego Sądu z dnia 18 marca 2008 r. z powodu uchybienia dwumiesięcznemu terminowi do wniesienia skargi, określonego w art. 398⁵ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 kwietnia 2008 r. stronie pozwanej został doręczony odpis sentencji i uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 marca 2008 r. Doręczenie nastąpiło w sposób przewidziany w art. 138 § 2 k.p.c. i czyni za-
dość wymogom z art. 133 § 3 k.p.c. Przesyłkę skierowaną do pełnomocnika procesowego strony pozwanej radcy prawnej Magdaleny S., będącej osobą pozostającą w zatrudnieniu u strony pozwanej, odebrała pod adresem zakładu pracy (art. 138 § 2 k.p.c.) osoba upoważniona do odbioru pism. Adres ten został uprzednio przez pełnomocnika strony pozwanej wyraźnie wskazany. Natomiast skarga kasacyjna strony pozwanej została wniesiona bezpośrednio do Sądu, który wydał objęty skargą wyrok,

przez pełnomocnika pozwanej w dniu 19 czerwca 2008 r., czyli po upływie dwumiesięcznego terminu, określonego w art. 398⁵ § 1 k.p.c.

Od powyższego postanowienia Sądu Okręgowego pełnomocnik strony pozwanej wniosła zażalenie, zarzucając w nim naruszenie art. 398⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu zażalenia zakwestionowano datę 15 kwietnia 2008 r. przyjętą jako początek terminu do wniesienia skargi, dlatego iż w tym dniu przesyłkę odebrała osoba upoważniona do odbioru pism dla zakładu pracy, natomiast bezpośrednio pełnomocnikowi została ona doręczona - wobec nieobecności w pracy - później.

Według wnoszącej zażalenie istotnym zagadnieniem występującym w sprawie jest ocena czy osoba uprawniona tylko do odbioru pism kierowanych do zakładu pracy mogła skutecznie w miejsce pełnomocnika pracodawcy odebrać pismo sądowe. Zdaniem skarżącej art. 138 § 2 k.p.c. reguluje możliwość doręczenia pism w miejscu pracy jego adresata przy założeniu istnienia domniemania, że to miejsce pracy związane jest z ciągłym w nim przebywaniem. Wskazuje na to regulacja zawarta w art. 138 § 1 k.p.c. odnosząca się do odbioru pism przez domownika, a wykładnia funkcjonalna nie jest odpowiednia do świadczenia pomocy prawnej w ramach stosunku pracy przez radcę prawnego, którego praca nie jest związana z ciągłym przebywaniem w miejscu pracy. W tym wypadku chodzi o radcę prawną zatrudnioną na ½ etatu. Względny natury formalnej nie powinny znaleźć w niniejszej sprawie zastosowania. Należy bowiem uwzględnić w pierwszym rzędzie rzeczywistą datę otrzymania przesyłki przez pełnomocnika jako mającą decydujące znaczenie dla określenia początku biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, na co wskazuje wykładnia gramatyczna art. 133 § 3 k.p.c., wprowadzająca wymóg dokonywania wprost doręczeń osobom będącym pełnomocnikami procesowymi, jako niepozostająca w sprzeczności z treścią art. 138 § 2 k.p.c., wprowadzającego jedynie domniemanie prawidłowości doręczenia, które zestawić należy z wykazaną w niniejszej sprawie inną datą jego rzeczywistego doręczenia do rąk pełnomocnika oraz wykazanymi wątpliwościami w przypadku doręczenia do rąk pełnomocnika pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli za stronę - tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - działa pełnomocnik procesowy, doręczenia należy dokonać temu pełnomocnikowi (art. 133 § 3

k.p.c.). Doręczenie pełnomocnikowi - stosownie do art. 135 § 1 k.p.c. - mogło być dokonane w mieszkaniu, w miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata zastanie. W konkretnym wypadku doręczenie nastąpiło w miejscu pracy pełnomocnika procesowego zgodnie ze wskazanym przez tego pełnomocnika jego adresem do doręczeń. Wobec niezastania adresata w miejscu pracy, dokładnie według upoważnienia określonego w art. 138 § 2 k.p.c., doręczenie zostało dokonane do rąk osoby upoważnionej w zakładzie pracy do odbioru pism. Z powyższego wynika, że ocena prawna za skarżonego postanowienia dokładnie i jednoznacznie odpowiada faktom, które nie mogą nasuwać wątpliwości. Doręczenie zostało dokonane tak jak to określają właściwe w tym przedmiocie przepisy.

W rozpatrywanym zażaleniu bezzasadnie podważa się skuteczność doręczenia w trybie art. 138 § 2 k.p.c. z tego powodu, że odebrała je osoba upoważniona do odbioru pism przychodzących do pracodawcy, a nieposiadająca upoważnienia bezpośrednio zatrudnionego u tego pracodawcy pełnomocnika procesowego. Skarżąca nie ma racji, gdyż podając adres do doręczeń - adres jej zakładu pracy, bez jakiegokolwiek ograniczenia stosowanego w miejscu pracy systemu odbierania przesyłek - poddała się zasadom doręczenia określonym w ustawie, w tym w wymienionym w art. 138 § 2 k.p.c., w którym osoba upoważniona do odbioru pism z natury rzeczy - jeżeli nie zachodzi jakaś szczególna sytuacja - działa z ramienia pracodawcy. W danym wypadku zastosowanie art. 138 § 2 k.p.c. było oczywiście prawidłowe skoro skarżąca nie twierdzi, że upoważniła do odbioru pism inną osobę. Odebrała zatem pismo „osoba upoważniona do odbioru pism”, bo nie zostało skutecznie zakwestionowane jej upoważnienie „genetycznie” związane z „miejscem pracy”.

Doręczenie dokonane w trybie art. 138 § 2 k.p.c. oparte jest na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata. Jeżeli natomiast zachodzi przeszkoda w przekazaniu pisma do rąk adresata pomimo zachowania wszystkich warunków doręczenia, to może to być ewentualnie podstawą do przywrócenia terminu gdyby zachodziły ku temu przesłanki określone w art. 168 § 1 i art. 169 § 1 k.p.c. Kwestia ta nie była przedmiotem rozpoznania przez Sąd drugiej instancji wobec braku niezbędnego w tym przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu.

Z powyższych przyczyn, wobec bezzasadności zażalenia należało postanowić w myśl art. 398¹⁴ w związku z art. 394 § 3 k.p.c.

=====